

**Ścieżki leśne
i drogi
rowerowe
Gminy Czempin
polecają się
na wakacje**



Fundusze Europejskie
Polska Cyfrowa



Rzeczpospolita
Polska



akademia
kompetencji
cyfrowych

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



„Akademia kompetencji cyfrowych dla mieszkańców Gminy Czempin”

Świat staje się coraz bardziej cyfrowy? A Ty? ... możesz być „cyfrowy” lub „analogowy”

DAJ SOBIE SZANSE!

Burmistrz Gminy Czempin zaprasza na **BEZPŁATNE SZKOLENIA UMIEJĘTNOŚCI CYFROWYCH**.
Przyjdź na zajęcia, które pomogą w załatwianiu codziennych spraw przez Internet.

Wiek: od 25 lat wzwyż

Zapisy

- ♦ Bank Spółdzielczy w Poniecu, o/Czempin, ul. Kościelna 18
- ♦ Biblioteka Publiczna im. Czesława Przygodzkiego w Czempiniu, ul. Parkowa 2
- ♦ „Depresso”, kawiarnia, ul. Rynek 3, Czempin
- ♦ PSB „Mrówka”, ul. Gruszkowa 2A, Czempin
- ♦ Sklep „U Joli”, Stary Gołąb 13
- ♦ Szkoła Podstawowa w Głuchowie, ul. Kościelna 28/30
- ♦ Urząd Gminy w Czempiniu, sekretariat, ul. Ks. J. Popiełuszki 25

Organizator: Gmina Czempin

email: czempin@kontakt.cpr-fpb.pl

tel. 534 23 23 66, 604 504 353 (do godz. 20.00)

607 584 907 (godz. 8.00 - 15.00)

Czego się nauczysz?

- ♦ Netflix, Spotify, Ninateka, filmy i muzyka, kultura w sieci – można legalnie i za darmo.
- ♦ Kontrola dziecka w Internecie.
- ♦ Twoje prawa w cyfrowym banku, sklepie i w innych miejscach.
- ♦ Jak w archiwach on-line szukać informacji o przodkach?
- ♦ Działam w sieciach społecznościowych.
- ♦ Kultura w sieci. Moje finanse i transakcje.
- ♦ Rolnik w sieci.

PULS CZEMPINIA



Redaktor naczelny:

Katarzyna Hohorek

Wydawca:

Centrum Kultury Czempin

Adres redakcji:

Ul. Stęszewska 27
64 - 020 Czempin

Kontakt:

Tel. 61 28 26 232

miesiecznik.czempin@wp.pl

Skład i opracowanie graficzne:

Violetta Korbańska

Projekt okładki:

Urząd Gminy w Czempiniu

Współpraca:

Urząd Gminy w Czempiniu
Sołectwa i Osiedla Gminy Czempin
Organizacje pozarządowe

Biblioteka Publiczna w Czempiniu
Placówki oświatowe Gminy Czempin

Druk:

Drukarnia KOLUMB Katowice
www.drukarniakolumb.pl

Nakład:

1500 egzemplarzy

ISSN

2450-6915

Letnia Akademia kompetencji cyfrowych w Gminie Czempin

Burmistrz Gminy Czempin zaprasza na bezpłatne szkolenia kompetencji cyfrowych. Nie są to jednak szkolenia z obsługi komputera. Oferujemy naukę cyfrowej rzeczywistości – jej praw, zwyczajów i zasad. Internet to przecież chaos informacyjny, który trzeba uporządkować, aby bezpiecznie z niego korzystać. Ostatnie wydarzenia w naszym kraju i w gminie (epidemia), pokazały jak ważne są cyfrowe umiejętności.

Każdy z poniższych tematów będzie prezentowany podczas 12-godzinnych szkoleń. To wystarczający czas na opanowanie podstaw i wyćwiczenie nawyków. Zapraszamy wszystkich w wieku od 25 lat wzwyż. Goście z gmin sąsiednich również są mile widziani. ePUAP nie będzie już nieosiągalny. ePUAP i zasady funkcjonowania profilu zaufanego zostaną zaprezentowane podczas każdego ze szkoleń. Cyfrowa rzeczywistość Urzędu Gminy nie będzie już miała tajemnic. On-line można szybciej załatwiać sprawy urzędowe np. zgłoszenie urodzenia dziecka, odpis urodzenia, małżeństwa oraz zgonu, zameldowanie na pobyt stały i czasowy, rejestrację pojazdu, wymianę prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego.

Rodzic w Internecie

- Swobodnie korzysta z zasobów kultury w Internecie – czego m.in. nauczy się podczas naszych zajęć
- Pełni rolę przewodnika dziecka w zakresie bezpiecznego i „mądrego” korzystania z sieci i reagowania na sytuacje zagrożenia
- E-learning – samodzielnie i wspólnie z dzieckiem uczy się np. języków obcych. Wartościowe gry i zabawy.
- Internet – to nie tylko rozrywka. Szkodliwe i niebezpieczne dla dzieci treści.
- Korzystanie z narzędzi kontroli rodzicielskiej w komputerze i smartfonie

Moje finanse i transakcje w sieci

- OLX, Lento.pl, Oferteo, Allegro, Facebook Market – bezpieczne aukcje i zakupy / sprzedaż
- Bezpieczne płatności on-line
- Twoje prawa konsumenckie w sieci internetowej – np. do kiedy możesz zrezygnować z zakupu, z ubezpieczenia lub z kredytu w banku?
- Prywatność w Internecie – Ty ich nie widzisz, ale oni Ciebie widzą... i dużo o tobie wiedzą. Jak się chronić?

Kultura w sieci

- Wirtualne spacerunki po ciekawych miejscach w Polsce i na świecie
- Banki zdjęć i dźwięków – np. freepik.com, Pixabay, Free Music Archive
- Tworzę cyfrową galerię zdjęć mojej miejscowości lub moich fotek z wakacji – jak zarządzać galerią zdjęć? Zdjęcia Google
- Mój kanał na You Tube, profil na FB, Instagram i Twitter

Rolnik w sieci

- Najpopularniejsze portale rolnicze
- Licencje i patenty związane z uprawą i ochroną roślin
- Sprawdzanie warunków pogodowych w sieci – profesjonalne prognozy pogody, systemy i aplikacje RSO
- Korzystanie z przestrzeni dyskowej w Internecie, z arkuszy kalkulacyjnych i procesorów tekstu
- Wideorozmowy, rozmowy grupowe
- Darmowe aplikacje mobilne dla rolników

Działam w sieciach społecznościowych

Dowiesz się jak funkcjonują portale społecznościowe i jak wykorzystać ich potencjał

Będziesz umiał bezpiecznie poruszać się w świecie społecznościówek, szczególnie jeśli chodzi o twój wizerunek, nawiązywane relacje i korzystanie z twojej oraz z czyjejś twórczości (zdjęcia wakacyjne to również twórczość!)

- Facebook, Twitter, You Tube, Instagram, Pinterest, Tripadvisor, LinkedIn
- Videorozmowy i transmisje na żywo: FB, Messenger, Skype, Hangouts – nauczysz się jak je inicjować i na co uważać
- Hate, trollig, seksting, patostreaming, treści dyskryminacyjne, prezentujące okrucieństwo i pornografię, treści autodestrukcyjne. Poznaj sposoby i zasady obrony w sieci przed niechcianymi treściami. Ty tego nie robisz, niestety inni tego typu narzędzia wykorzystują
- Aspekty prawne: pomówienie i zniesławienie ścigane z oskarżenia prywatnego

Co zrobić, aby się zapisać?

Odwiedzić jeden z punktów zapisu, albo pobrać formularz ze strony gminy (www.czempin.pl) i wrzucić do urn w wyznaczonych punktach. Jeśli mają Państwo pytania prosimy o telefony: **534 23 23 66, 604 504 353, 607 584 907.**

Kolejne fundusze dla Gminy Czempień z programu „Zdalna Szkoła Plus”



Gmina Czempień, w wyniku złożonego wniosku już po raz drugi otrzymała dofinansowanie w wysokości 75 tys. zł na zakup sprzętu komputerowego w ramach projektu „Zdalna Szkoła Plus” organizowanego przez Centrum Projektów Polska Cyfrowa. „Zdalna Szkoła Plus” jest kontynuacją programu „Zdalna Szkoła”. Działanie jest finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014–2020.

Dzięki realizacji ww. projektu Burmistrz Gminy Czempień Konrad Malicki mógł ponownie przekazać szkołom w Czempiniu i Głuchowie 25 laptopów przeznaczonych na potrzeby uczniów pochodzących z rodzin wielodzietnych, którzy nie mają odpowied-

niego sprzętu w domu do nauki zdalnej.

Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Westerplatte w Czempiniu otrzymała 14 laptopów wraz z oprogramowaniem (poprzednio 13), a Szkoła w Głuchowie 11 laptopów wraz z oprogramowaniem (poprzednio 10). Sprzęt został przekazany uczniom w formie bezpłatnego użyczenia na potrzebę realizacji zdalnego nauczania.

Po zakończeniu zdalnej nauki sprzęt pozostanie na wyposażeniu placówek oświatowych i wykorzystany będzie na cele szkolne. Wydatek ten nie wymaga wkładu własnego gminy. UG

Prace przy budowie ulicy Wspólnej rozpoczęły się



Rozpoczęto budowę ulicy Wspólnej – inwestycji, na którą Gmina Czempień otrzymała dofinansowanie w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Dokonano wyboru wykonawcy. W wyniku postępowania wybrano ofertę konsorcjum: Lider: Ryszard Mielcarek P.U.H. „BUD-BRUK”; Partner: Maciej Kubacha „MARDROG”.

W dniu 2 czerwca 2020 została podpisana umowa z Wykonawcą, który jeszcze w czerwcu rozpoczął pracę. Zakres planowanych prac to budowa chodników, kanalizacji deszczowej oraz usunięcie kolizji z linią energetyczną oraz budowa jezdni, gdyż dotychczasowa nawierzchnia jest nawierzchnią gruntową.

W związku z planowanymi pracami informujemy o utrudnieniach z jakimi spotykać się będą Mieszkańcy ulicy Wspólnej, jak również użytkownicy Rodzinnego Ogrodu Działkowego, a także członkowie Uczniowskiego Klubu Sportowego – dojeżdżający do boisk sportowych As-a.

Inwestycja ta zakończy się najpóźniej w listopadzie 2020 roku, a tym samym ułatwi dostęp do budynków mieszkalnych, a także do innych obiektów, o których wspominaliśmy powyżej. UG



Fot. UG

23 LIPCA 2020 R., GODZ. 9:00,
SALA SESYJNA URZĘDU GMINY W CZEMPINIU

Grunty Rolne

BURMISTRZ GMINY CZEMPIŃ
OGŁASZA I PRZETARG USTNY OGRANICZONY NA
SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI ROLNEJ
STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY CZEMPIŃ

obręb Rakówka- nr działki **19/1** - powierzchnia **1 ha** -
grunty orne RIIIa 0,5 ha i RIVa 0,5 ha -
cena wywoławcza - **66 600, 00 zł** - wadium **6 600, 00 zł**

Więcej informacji na stronie internetowej czempin.pl
w zakładce aktualności oraz pod numerami telefonu
61 28 26 703 wew 117
61 28 26 703 wew 107

Rewitalizacja Miasta Czempinia – trwają prace

W Gminie Czempin, mimo trwającej epidemii wywołanej przez koronawirusa, nieprzerwalnie trwają prace budowlane związane z rewitalizacją. To wielomilionowa inwestycja, która będzie miała wpływ na rozwój miasta w przyszłości.

Przypomnijmy, że realizowany projekt składa się zasadniczo z 4 elementów przyczyniających się do rewitalizacji obszarów miasta i obejmuje: teren dawnej fabryki tlenu przy ul. Nowej, Plac Zielony Rynek, strefy rekreacji ruchowej zlokalizowane na kilku osiedlach oraz w niewielkim stopniu i uzupełniająco – infrastrukturę drogową.

Mury dawnej fabryki tlenu przy ulicy Nowej nabierają kształtów. Ku końcowi zmierzają roboty związane z wykonywaniem ścian zewnętrznych pawilonów znajdujących się we wschodniej części działki. Jednocześnie prowadzone są prace związane z konstrukcją dachów, a także podkłady pod posadzki w budynku głównym oraz pawilonach. Rozpoczynają się prace związane z czyszczeniem cegły ścian zewnętrznych.

Nowe życie Zielonego Rynku to drugi z filarów realizowanego projektu, w ramach którego planowana jest budowa alejek spacerowych, tężni solankowej, a także strefy aktywności ruchowej składającej się z placu zabaw i siłowni zewnętrznej.

Na dzień dzisiejszy Wykonawca uzyskał pozwolenie na prowadzenie prac archeologicznych, prac budowlanych polegających na przyłączeniu kanalizacji deszczowej, a także na wycinkę drzew. Aktualnie czekamy na wydanie przez Starostę Kościańskiego decyzji – pozwolenia na budowę.

Do wycinki zakwalifikowano w przewadze drzewa i krzewy krótkowieczne – charakteryzujące się szybkim wzrostem a zarazem szybkim wejściem w fazę obumierania, a także egzemplarze będące w złym stanie zdrowotnym, opanowane przez choroby ingerujące w strukturę drewna, obniżając tym samym jego wytrzymałość, infekcje gatunkami grzybów powodujących rozkład drewna, zmurszenie konarów oraz podstawy pnia stwarzające zagrożenie złamania.

W tym kontekście, celem podniesienia bezpieczeństwa powstających w ramach rewitalizacji miejsc rekreacji podjęto decyzję o wycince, na którą uzyskano zgodę od Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu Delegatura w Lesznie z akceptacją Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu. W grupie tej znalazły się młode brzozy, świerki kłujące, młody dąb szypułkowy, jarząb szwedzki oraz pojedyncze krzewy liściaste. Z dużych drzew do wycinki wytypowano jeden klon pospolity i jedną lipę drobnolistną.

Część roślinności zaproponowano do przesadzenia w terenie. Oczywiście usunięte drzewa i krzewy zostaną zastąpione nowymi nasadzeniami. Będzie ich aż około 70, a wśród nich lipa srebrzysta, klon pospolity, klon polny, dąb czerwony, miłorząb japoński, ambroziec amerykański, tulipanowiec amerykański, jabłoń ozdobna, kasztanowiec czerwony, magnolia Soulan-

ge'a, dąb szypułkowy.

W ramach zadania pod nazwą: „Uporządkowanie przestrzeni publicznej poprzez budowę, rozbudowę, ogólnodostępnych stref rekreacji ruchowej”, w ramach rewitalizacji zakończyło się także doposażanie placów zabaw przy ulicy Stanisława Kucmerowicza, Karola Kiełczewskiego, Osiedlu Spółdzielczym, ulicy Kolejowej – przy ogródkach działkowych.

Plac przy ulicy Kucmerowicza wzbogacił się o: huśtawkę dla



osób niepełnosprawnych, karuzelę integracyjną, huśtawkę dla rodzica z dzieckiem, domek zabawowy, ławki i kosze na odpady.

Na osiedlu Spółdzielczym pojawił się zjazd linowy i duży zestaw integracyjny, umożliwiający zabawę również niepełnosprawnym dzieciom. Zamontowano również urządzenie muzyczne typu bębny. Miejsce integracji wzbogaciło się również w urządzenia siłowni zewnętrznej, które dostosowane są do osób niepełnosprawnych.

Ogrody działkowe – ul. Kolejowa wzbogaciły się o urządzenia muzyczne typu bębny i cymbały, oraz zestaw integracyjny, umożliwiający zabawę również niepełnosprawnym dzieciom.

Powstało również nowe miejsce integracyjne – **Strefa rekreacji ruchowej przy PKP**, która została wyposażona w urządzenia siłowni zewnętrznej, w tym dla osób niepełnosprawnych.

Na wszystkich strefach zostały wykonane nowe nasadzenia zieleni wysokiej i niskiej oraz zamontowano na nich ledowe oświetlenie.

Za placem zabaw ul. Stanisława Kucmerowicza została postawiona automatyczna toaleta publiczna.

Warto dodać, że w ramach projektu rewitalizacji miasta Czem-
pinia trwa budowa nowych i przebudowa istniejących chodni-
ków na terenie miasta. W związku z powyższym powstała infra-
struktura drogowa w postaci nowo wybudowanego chodnika od
ulicy Kuczmanowicza w kierunku Olszyny. Przebudowano także
chodnik przy ulicy Strumykowej. Prace przy przebudowie i bu-
dowie chodników będą kontynuowane, a także powstaną nowe
drogi gminne na długości 130 mb, a przebudowane zostanie 179



Fot. UG





**JUŻ WKRÓTCE NA
SPRZEDAŻ!**

TERENY INWESTYCYJNE W GŁUCHOWIE



Więcej informacji na stronie internetowej www.czempin.pl
w zakładce sprzedaż działek gminnych oraz pod numerami
telefonu:

61 28 26 703 wew 117

61 28 26 703 wew 107

Aktualnie jest wyłożona w wykazie nieruchomości gruntowych przeznaczonych do sprzedaży działka nr 80/6.
W wykazie podana została również cena wywoływacza oraz cena za m2.

Kolejny etap to ogłoszenie przetargu na zakup ww. nieruchomości.

W ramach uzbrojenia terenu planowane jest przeprowadzenie robót budowlanych, które obejmują swoim zakresem:

- budowę drogi wewnętrznej wraz z budową oświetlenia drogowego, zjazdu wraz z wydzieleniem pasa lewoskrętu z drogi wojewódzkiej,
- budowę sieci kanalizacji sanitarnej oraz wodociągowej z włączeniem do istniejącej infrastruktury oraz przykrycie rowu otwartego,
- likwidację kolizji z linią energetyczną 15 kV
- budowę kanalizacji teletechnicznej wraz z monitoringiem terenu

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lipca 2020 r.

Chcesz założyć lub rozwinąć swoją działalność? Działki już na Ciebie czekają!

Burmistrz Gminy Czempin ogłasza IV przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych będących własnością Gminy Czempin

- Media: prąd zgodnie z zapewnieniem dostaw.
- Teren oddalony niespełna 2 km od dworca kolejowego w Czempiniu – linia kolejowa łącząca Poznań z Wrocławiem.
- Teren oddalony o około 6,5 km od byłej drogi krajowej nr 5 (obecnie droga wojewódzka) oraz w odległości około 8 km od węzła drogi ekspresowej S5 relacji Poznań Wrocław.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu na konto Gminy Czempin – BS Poniec O/Czempin nr 36 8682 1030 0040 0000 0390 0003 lub w kasie urzędu, które powinno znajdować się na w/w koncie najpóźniej w dniu **9 lipca 2020 r.**



Działki:

- 1. Piotrkowice**
- oznaczenie w księdze wieczystej P01K/00045115/5
 - nr działki 191/7
 - powierzchnia 2991 m²
 - cena wywoławcza 166 200,00 zł netto

- 2. Piotrkowice**
- oznaczenie w księdze wieczystej P01K/00045115/5
 - nr działki 191/8
 - powierzchnia 2954 m²
 - cena wywoławcza 164 200,00 zł netto

- 3. Piotrkowice**
- oznaczenie w księdze wieczystej P01K/00045115/5
 - nr działki 191/9
 - powierzchnia 2997 m²
 - cena wywoławcza 166 200,00 zł netto

! Już wkrótce na sprzedaż zaoferowane zostaną działki w tworzonej strefie inwestycyjnej w Gluchowie. Zapraszamy do śledzenia bieżących informacji. !

Więcej informacji na stronie internetowej czempin.pl w zakładce aktualności oraz pod numerami telefonu 61 28 26 703 wew 117
61 28 26 703 wew 107



Budujesz dom lub inny obiekt? Pamiętaj o badaniach archeologicznych!

Dbałość o zabytki jest niezwykle ważna, ze względu na ich wartość historyczną. Znajdźiska archeologiczne są znakiem czasu, relikami przeszłości, które umożliwiają pozyskać wiedzę o naszym regionie. Dzięki zabytkom mamy możliwość zgłębić historię Ziemi Czempińskiej, naszej małej ojczyzny, która jest dobrem wspólnym. Odnalezione przedmioty mogą mieć ogromne znaczenie dla nas, jak i następnych pokoleń.

Biorąc pod uwagę powyższe przypominamy, że realizując inwestycje budowlane należy mieć szczególnie na względzie ochronę zabytków nie tylko tych nieruchomych, które widzimy na co dzień, np. zabytkowy budynek, ale również archeologicznych.

Decyzja o warunkach zabudowy jak i miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, zawierają ustalenia dotyczące ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury współczesnej, z których wynika, czy teren, na którym planowana jest inwestycja znajduje się w zespole stanowisk archeologicznych oraz **czy wymagane jest uzyskanie pozwolenia właściwego konserwatora zabytków na prowadzenie badań archeologicznych, które jest wymagane przed rozpoczęciem robót budowlanych.**

W praktyce najczęściej **badania archeologiczne trwają od 1 do 2 dni roboczych** i nie utrudniają budowy obiektu, bez względu na to, czy w trakcie prowadzonych robót budowlanych zostanie odkryte niezainwentaryzowane dotąd stanowisko archeologiczne, czy też została uzyskana obligatoryjna decyzja na prowadzenie badań archeologicznych z uwagi na wiedzę o istnieniu stanowiska archeologicznego na przedmiotowym terenie.

Przepisy prawa jasno określają obowiązki inwestora, który w trakcie prowadzenia robót budowlanych może natrafić na znajdźiska archeologiczne.

Poniżej wskazujemy na te obowiązki wraz ze sposobem postępowania w przypadku pojawienia się takiej niecodziennej sytuacji na placu budowy.

Można wyróżnić zasadniczo dwa warianty prowadzenia inwestycji pod kątem badań archeologicznych.

I wariant (z uzyskanej decyzji o warunkach zabudowy lub planu miejscowego wynika, że na etapie prac budowlanych niezbędny jest nadzór archeologiczny – udokumentowany zabytek archeologiczny).

1. Uzyskana decyzja o warunkach zabudowy lub zapisy planu miejscowego wskazują, że na etapie prac budowlanych niezbędny jest nadzór archeologiczny
2. Uzyskanie pozwolenia na budowę
3. Uzyskanie pozwolenia na rozpoczęcie badań archeologicznych (np. już wcześniej w trakcie opracowywania dokumentacji projektowej np. budowy domu)
4. Zlecenie zadania archeologowi
5. Rozpoczęcie prac budowlanych
6. W przypadku ewentualnego znalezienia zabytku archeologicznego – eksploracja przez archeologa (prace w praktyce ok 2 dni)
7. Kontynuacja prac budowlanych.

II wariant (z uzyskanej decyzji o warunkach zabudowy lub planu miejscowego nie wynika, że na etapie prac budowlanych niezbędny jest nadzór archeologiczny, przypadkowe odkrycie w ramach nie udokumentowanego zabytku archeologicznego).

1. Uzyskana decyzja o warunkach zabudowy lub zapisy planu miejscowego nie wskazują, że na etapie prac budowlanych niezbędny jest nadzór archeologiczny
2. Uzyskanie pozwolenia na budowę
3. Rozpoczęcie prac budowlanych
4. W przypadku ewentualnego znalezienia zabytku archeologicznego niezwłoczne zawiadomienie o tym fakcie Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (Delegatura w Lesznie, pl. Komeńskiego 6, 64-100 Leszno, tel. 65 529 93 83), a jeśli nie jest to możliwe, Burmistrza Gminy Czempiń (ul. ks. Jerzego Popiełuszki 25, 64-020 Czempiń, tel. 61 282 67 03). Burmistrz przekazuje zawiadomienie do Konserwatora Zabytków
5. W terminie 5 dni od dnia przyjęcia zawiadomienia przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, ten dokonuje oględzin odkrytego przedmiotu. Jeśli Wojewódzki Konserwator Zabytków nie dokona oględzin odkrytego przedmiotu w tym terminie, możliwe jest kontynuowanie przerwanych robót budowlanych
6. Po ewentualnej decyzji konserwatora zlecenie prac archeologowi i eksploracja przez znajdźiska (ok. 2 dni)
7. Kontynuacja prac budowlanych.

Wspomnieć należy, że Ustawodawca przewidział **kary**, za nieprzestrzeganie postanowień ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, a także **nagrodę dla znalazcy**, który odkrył bądź przypadkowo znalazł zabytek archeologiczny, pod warunkiem że dopełnił odpowiednio swoich obowiązków o których mowa na wstępie. UG

XXII sesja Rady Miejskiej w Czempiniu



W dniu 17 czerwca 2020 roku odbyła się XXII sesja Rady Miejskiej w Czempiniu. Podczas jej obrad Rada Miejska w Czempiniu dokonała zmian w budżecie gminy Czempień na 2020 rok. W ich wyniku zwiększono plan wydatków, między innymi: o kwotę 10 000 zł na zadanie inwestycyjne „Wykonanie dokumentacji projektowej terenu rekreacyjnego przy dawnym Gimnazjum w Borowie”, o kwotę 20 000 zł na dotację dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kościanie na dofinansowanie zakupu materiałów i wyposażenia Komendy (w tym również uzbrojenie dla strażaków) oraz dofinansowanie kosztów remontu Komendy, o kwotę 65 000 zł na zadanie „Budowa systemu rowerowych ciągów komunikacyjnych prowadzących do węzła przesiadkowego w Czempiniu wraz z działaniami informacyjnymi i promocyjnymi dotyczącymi transportu publicznego, rowerowego i pieszego – dokumentacja projektowa”. Ponadto na zadanie „Rozwój zielono – niebieskiej infrastruktury na terenie Gminy Czempień sposobem na wzmocnienie odporności na negatywne skutki zmian klimatu – dokumentacja projektowa” dodano kwotę 30 000 zł.

Podczas sesji Rady Miejskiej w Czempiniu przyjęte zostały uchwały o strategicznym znaczeniu dla dalszego funkcjonowania, jak również rozwoju gminy Czempień, szczególnie w kontekście ładu przestrzennego. Radni Rady Miejskiej w Czempiniu podjęli decyzję o przystąpieniu do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania

przestrzennego gminy Czempień w związku z prowadzeniem racjonalnej i poprawnej polityki jej rozwoju pod kątem ładu przestrzennego. W wyniku kolejnej podjętej uchwały nastąpi przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Borowie (tereny w pobliżu Hali Herkules), który ma na celu określenie zasad zabudowy i jego zagospodarowania, jak również uporządkowanie funkcji tych miejsc. Dokumentem mającym wpływ na wiele podejmowanych w gminie decyzji i kierunków jej rozwoju jest plan gospodarki niskoemisyjnej w Gminie Czempień obowiązujący od 2016 roku. W związku ze zmieniającym się stanem faktycznym i prawnym konieczna jest jego zmiana, jak również jego rozszerzenie o plan adaptacji do zmian klimatu, która staje się możliwa po podjęciu uchwały w tym zakresie.

Ponadto, podczas sesji nowy kształt otrzymał „Wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Czempień w latach 2020 – 2024”, z uwagi na konieczność jego dostosowania do ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Dokonano zmiany uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2020 rok (środki z zadań, które nie zostaną zrealizowane w tym roku z uwagi na epidemię – wyjazdy i kolonie dla dzieci z programem profilaktycznym oraz terenowy projekt profilaktyczny – „Smaki życia” zostaną przeznaczone na zadania rekomendowane przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych związane z zapobieganiem rozprzestrzeniania się COVID-19 (wirusa SARS-CoV-2).

Rada Miejska w Czempiniu, zgodnie z prawem oświatowym, ustaliła średnią cenę jednostki paliwa w gminie niezbędną do określenia wysokości zwrotu rodzicom kosztów przewozu dziecka do szkół poza terenem gminy (benzyna bezołowiowa PB – 4,00 zł brutto/1 litr, olej napędowy ON – 3,94 zł brutto/1 litr, autogaz LPG – 1,69 zł brutto /1 litr). Decyzją Radnych – ulica w Głuchowie otrzymała nazwę „Sosnowa”. UG

Posiedzenia Komisji – czerwiec

W czerwcu odbyły się posiedzenia komisji Rady Miejskiej w Czempiniu.

3 czerwca 2020 roku obradowała **Komisja Mieszkaniowa**, podczas której omówiono listę wskazań lokali komunalnych i rozważono możliwości przydziału lokali osobom oczekującym. Postanowiono również o odbyciu kolejnego posiedzenia w postaci wyjazdowej.

16 czerwca 2020 roku **Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Czempiniu** kontrolowała działalność Urzędu Gminy dotyczącą ścisłości zaległości podatkowych i umorzeń tychże zaległości w 2019 roku, dokonała także analizy „Raportu o stanie gminy za 2019 rok” oraz projektów uchwał na XXII sesję Rady Miejskiej w Czempiniu.

Również 16 czerwca 2020 roku posiedzenie odbyła **Komisja Gospodarki i Spraw Komunalnych**, podczas której sprawozdanie z działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Gminie Czempień złożył Prezes Kazimierz Dembny. Ponadto Komisja dokonała analizy bieżących problemów Gminy z zakresu jej działalności. UG

Szkoły podsumowują czas nauki w trybie zdalnym

Szkoła Podstawowa w Czempiniu

Kiedy 12 marca br. zawieszano zajęcia w szkołach nikt się nie spodziewał, że potrwa to do końca roku szkolnego. Z powodu epidemii koronawirusa z dnia na dzień nauczyciele, dyrektorzy placówek oświatowych, a także organy prowadzące stanęli przed koniecznością zmiany tradycyjnej, stacjonarnej formy nauczania na zdalną. Uczniowie zaś musieli znaleźć motywację do intensywnej pracy w domu, a ci z ostatnich klas znów, jak przed rokiem, zadawali sobie pytanie: kiedy i czy w ogóle egzaminy się odbędą?

Wydaje się, że z przejścia na kształcenie zdalne nikt nie był zadowolony – ani nauczyciele zmuszeni korzystać z nowoczesnych narzędzi, co nie każdemu przychodziło łatwo, ani uczniowie, którzy mieli teraz szkołę w domu i pracowali głównie samodzielnie, ani rodzice, próbujący godzić własne obowiązki z dużo większym niż dotychczas zaangażowaniem w przerabianie z dziećmi zadanego materiału.

Częstym problemem był brak szybkiego Internetu (lub dostępu do niego), komputera, odpowiedniego oprogramowania, platform komunikacyjnych czy wreszcie umiejętności w zakresie wykorzystywania technologii informacyjno-komunikacyjnych i prowadzenia zdalnego nauczania. O ile na pierwszym etapie ograniczenia funkcjonowania szkół, kiedy zajęcia dydaktyczno-wychowawcze zostały zawieszone, MEN jedynie sugerował pewne działania edukacyjne, kwestie techniczne nie miały jeszcze tak wielkiego

znaczenia, o tyle po oficjalnym przejściu na realizowanie podstawy programowej w formie kształcenia na odległość już tak. A na dyrektorów i organy prowadzące spadł ciężar przygotowania solidnych podstaw do funkcjonowania e-szkół.

W przypadku naszej szkoły początkowo skupiliśmy się na powtarzaniu i utrwalaniu już zrealizowanego materiału. Materiały związane z powtarzaniem tematem lub tematami wysyłane były uczniom przez i-dziennik na konta rodziców w formie np.: podania stron z podręcznika do przeczytania i przeanalizowania z właściwymi pytaniami lub problemami; numerów zadań, linków np. z prezentacjami, wykładami zamieszczonymi w Internecie; kart pracy, arkuszy zadań; tematów wypracowań do napisania itp. Zaczęto też wykorzystywać portal epodręczniki.pl.

Przejście od 23 marca na tryb zdalny nauczania wprowadziło nowe zasady. Realizowane miały być już nie tylko powtórki, ale wprowadzane miały zostać nowe zagadnienia z podstawy programowej, a uczniowie mieli być oceniani.

Zajęcia odbywały się wg planu lekcyjnego sprzed zawieszenia zajęć. Ponadto realizowane były zajęcia nauczania indywidualnego i rewalidacyjne. Nauczyciele mieli kontakt z uczniami i rodzicami poprzez dziennik elektroniczny – iDziennik. Wychowawcy zebrali również e-maile do rodziców i uczniów. Były one przede wszystkim istotne przy odsyłaniu prac



przez uczniów. Wykorzystywana była także platforma epodręczniki, do której przekazano nauczycielom

i uczniom odpowiednie kody, także wykorzystywano portal zdalne lekcje oraz portale wydawnictw (niektóre interaktywne), z których mamy podręczniki. Część nauczycieli głównie w starszych klasach, stopniowo wprowadzało lekcje on-line. Wykorzystywany był Skype, Messenger, Teams i portale społecznościowe. Ponadto nauczyciele starali się wykorzystać maksymalnie materiał jaki uczniowie posiadali w domu, tj. podręczniki i ćwiczenia.

Niestety nie było możliwości i czasu aby wszyscy nauczyciele przeszli na pracę na jednej platformie. W obecnej chwili zostały stworzone możliwości aby wykorzystywać Classroom, tak jak to miało miejsce w szkole w Głuchowie i w razie przedłużania się konieczności zdalnego nauczania również od przyszłego roku szkolnego całość szkoły przejdzie na ten system co niewątpliwie usprawni naukę i możliwość realizacji zajęć on-line. Również od przyszłego roku zostanie wprowadzony nowy dziennik elektroniczny, który będzie o wiele bardziej funkcjonalny niż obecny. Nauczyciele ustalili godziny, w których codziennie byli do dyspozycji rodziców i uczniów poprzez iDziennik, maile, telefon czy w inny sposób.

Świetlica – przygotowywała zbiór ćwiczeń/zabaw/aktywności dla dzieci w różnym wieku, do wykonania samodzielnego lub z członkami rodziny w czasie kwarantanny. Były to proste aktywności, także fizyczne, pomagające dzieciom w pozbyciu się napięcia, lęku, poprzez formy ruchowe i inne.

Biblioteka – raz w tygodniu wysyłała uczniom zaproszenie w formie krótkiej recenzji do przeczytania książki, do której podany był link, gdzie można ją pobrać on-line. Przekazywała również informacje o otwartych zbiorach bibliotecznych w sieci. Opracowano katalog stron pomocnych w edukacji znajdujących się w Internecie.

Pedagodzy – opracowali krótką, ale przystępną informację dla rodziców na temat organizowania dzieciom warunków do nauki w domu, motywowania i wspierania ich do systematycznego uczenia się poza szkołą oraz bezpieczeństwa dzieci w sieci. Określili stałe godziny dyżurowania na komunikatorach czy pod telefonem – w ramach wsparcia dla rodziców uczniów i nauczycieli.

Doradca zawodowy – przekazywał uczniom 8 i 7 klas informacje

o zawodach i informacje o ofercie szkół ponadpodstawowych, szczególnie o wirtualnych drzwiach otwartych.

Aktywność uczniów podczas kwarantanny prezentowana była na stronie internetowej szkoły, gdzie przedstawione były fotorelacje z różnych akcji i konkursów organizowanych przez nauczycieli.

W dniach 30, 31 marca oraz 1 kwietnia br. odbył się próbny egzamin ósmoklasisty w trybie zdalnym. Wzięła w nim udział połowa naszych uczniów klas 8.

Na początku najważniejsza była także analiza zasobów oraz potrzeb. Czy nauczyciele i uczniowie mają komputery, oprogramowanie, dostęp do Internetu?

Występowały trudności natury technicznej. Brak drukarek, trudności z dostępem do laptopów (kilku uczniów w domu i rodzic pracujący zdalnie) – kilku uczniom wypożyczyliśmy sprzęt do domu, zgłaszany był problem z dostępem do Internetu (słaba szybkość, limity), dla kilkorga uczniów materiały były kserowane i odbierane przez rodziców w szkole. Z pomocą przyszła tutaj gmina, która złożyła wnioski w ramach programów rządowych i zakupiła najpierw 13, później 14 laptopów dla naszej szkoły, które zostały użyczone najbardziej potrzebującym uczniom. Również gmina przekazała szkole 7 modemów z Internetem, które także wypożyczono osobom mającym problemy z dostępem do Internetu.

Od 25 maja wprowadzono możliwość zajęć opiekuńczo-wychowawczych dla klas I – III. Chęć skorzystania z tej formy zgłosiło ośmioro rodziców z naszej szkoły, jednak faktycznie korzystało z niej kilkoro dzieci. Także wprowadzono konsultacje najpierw dla 8 klas z przedmiotów egzaminacyjnych, a od 1 czerwca dla wszystkich uczniów ze wszystkich przedmiotów. Aby spełnić wymogi sanitarne zebrano wcześniej deklaracje od osób chętnych do udziału w takich konsultacjach i na ich podstawie stworzono harmonogramy i dyżury nauczycieli w budynkach przy ul. Kolejowej i w Borowie 76.

W dniach 16, 17, 18 czerwca odbył się egzamin ósmoklasisty. Ze względów epidemiologicznych trzeba było zmienić jego organizację. Odbył się, podobnie jak w roku ubiegłym, w hali sportowej Herkules, a uczniowie podzieleni na małe grupy byli przyprowadzani przez nauczycieli z budynku gimnazjum. Hala zapewniła możliwość zachowania odstępów między uczniami i spełnienia innych wymogów sanitarnych.

Mimo złagodzenia wymogów odnośnie zgromadzeń, nie zdecydowaliśmy się, podobnie jak większość szkół, na organizowanie uroczystego zakończenia roku szkolnego.

Spotkania z wychowawcami przewidziano dla uczniów klas 8 (każda klasa osobno), którzy kończą edukację w szkole podstawowej i stąd zdecydowaliśmy, że jakaś namiastka uroczystego pożegnania będzie miała miejsce.

Również spotkanie z wychowawcami umożliwiono uczniom i rodzicom klas III. Dzieci kończą pierwszy etap edukacyjny, stąd także uznaliśmy, że takie spotkanie jest potrzebne. Spotkania odbyły się w hali sportowej Herkules, pojedynczo o wyznaczonych godzinach poszczególne klasy. Wielkość obiektu pozwala zachować odpowiedni dystans przy udziale dzieci i rodziców.

Pozostali uczniowie w dniu 26 czerwca mogli odebrać świadectwa, nagrody i stypendia

w budynkach przy ul. Kolejowej i Borowie 76 wg opracowanego harmonogramu i w określonych godzinach.

Tradycyjne, oficjalne uroczystości zakończenia roku szkol-

nego nie odbyły się.

Uczniowie klas 8 będą musieli przybyć do szkoły także 31 lipca br. w celu odebrania zaświadczeń z egzaminu ósmoklasisty. Na tę okoliczność również zostanie przygotowany odpowiedni harmonogram.

Albert Łukaszewicz

Szkoła Podstawowa w Głuchowie

Szkoła Podstawowa w Głuchowie realizowała obowiązek zdalnego nauczania

z wykorzystaniem platformy Google Classroom. W ramach platformy korzystaliśmy

z zakładek: strumień, zadania, osoby, oceny. Ułatwiały one umieszczanie oraz korzystanie przez uczniów z załączników i linków z filmami instruktażowymi oraz innymi materiałami pomocniczymi. Uczeń mógł szybko edytować karty pracy i odsyłać je do nauczyciela – bez konieczności drukowania. Niepodważalną zaletą – docenianą przez rodziców i uczniów – była możliwość pracy w chmurze.

Nauczyciele pełnili również dyżury dla uczniów, podczas których kontaktowali się za pomocą Google Meet i omawiali realizowane zadania. Uczestniczyliśmy również w "Projekcie Zdalna Szkoła", promującym innowacyjne podejście do zarządzania placówką oświatową w czasie pandemii. Wspólnie z Zespołem Szkolno – Przedszkolnym w Strykowie realizowaliśmy zadania "Lean School". Wykorzystywaliśmy elementy metodologii zwinnych.

W ramach podsumowania nauczania zdalnego, przeprowadziliśmy badanie ankietowe wśród uczniów i nauczycieli naszej szkoły. Obie grupy bardzo wysoko oceniły przygotowanie szkoły do prowadzenia nauczania zdalnego.

Uczniowie szczególnie docenili lekcje on – line. Zwrócili uwagę, że materiały i zadania przygotowywane przez nauczycieli były ciekawe.

Chętnie pracowali w grupach projektowych – wykorzystując do tego m.in. Jamboard.

Nauczanie zdalne na tyle podobało się uczniom, że około 45 % chciałoby kontynuować naukę w tej formie w przyszłości. Niestety – zarówno uczniowie jak i nauczyciele – zgłaszali też problemy. Głównie dotyczyły one dostępu do szybkiego łącza internetowego oraz braku np. drukarek. Jednak w największym stopniu brakowało nam wszystkim bezpośredniego kontaktu z drugim człowiekiem.

Mimo złagodzenia obostrzeń zakończenie roku szkolnego w Szkole Podstawowej w Głuchowie i spotkania z wychowawcami odbyły się w grupach z podziałem na godziny, z zachowaniem zasad bezpieczeństwa.

Czas nauki i pracy zdalnej był dla wszystkich wyzwaniem, któremu sprościliśmy. Zdobyliśmy nowe doświadczenia i umiejętności. Z pewnością wykorzystamy je w nowym roku szkolnym.

Mirosława Kajoch

Luz nas przerósł!



Katarzyna Hohorek: Zaczniemy od wyborów. Czy trudno było zachęcić ludzi do wzięcia w nich udziału?

Janusz Łakomicz: Ludzie sami chcieli wziąć w nich udział, to nawet nie była kwestia agitacji. To był taki moment, że już było pospolite ruszenie w całym kraju i w Czempiniu oczywiście też. Przeżyliśmy czołgi, stan wojenny, ludzie odczuli nadgorliwego milicjanta i to się wszystko razem skumulowało. Ludzie mieli dość tego, co jest. Nie wiedzieli co będzie, ja też nie wiedziałem, liczyliśmy natomiast, że będzie inaczej, że nie będzie gorzej, tylko lepiej i mieliśmy rację. Żyłem pół życia w tamtym systemie, pół w nowym, teraz z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że w komunie ludzie bardziej się szanowali, mieliśmy wspólnego wroga. Gdy jakość życia uległa poprawie, ludzie stali się bardziej zawistni i dla mnie to jest niezrozumiałe. Musimy o tym mówić i przypominać jak było kiedyś, byśmy szanowali i doceniali to, co mamy teraz. Przez tych 30 lat Polska bardzo się zmieniła na korzyść – gospodarczo, finansowo, natomiast mentalnie cofnęliśmy się do czasów, których ja nie pamiętam, bo nawet w najgłębszej komunie naród nie był tak podzielony jak jest dzisiaj.

KH: Jak przebiegała pierwsza samorządowa kampania wyborcza?

JŁ: Wszystko było spontaniczne. Nigdy nie byłem politykiem. Nigdy nie należałem też do żadnych partii i nigdy mnie to nie będzie interesować. Jestem nastawiony na konkret: jest problem – trzeba postawić diagnozę i go rozwiązać, pozyskując na to środki. Osiągnąć efekt.

Pod koniec lat 80 i na początku 90 sytuacja była naprawdę uciążliwa. Ja nie byłem żadnym wielkim aktywistą, miałem wielu kolegów i znajomych. Utrzymywałem kontakt właściwie z całą gminą dzięki temu, że pracowałem w zakładzie szkółkarskim, w którym hodowaliśmy kwiaty, krzewy, drzewa, warzywa. Była wokół mnie grupa ludzi bardzo zaangażowanych w wybory i działalność społeczną. To ta grupa przygotowała hasła i postulaty, opracowała program zmian i wizję przyszłości gminy. Szukali ludzi i trafili do mnie z pytaniem, czy nie zechciałbym wziąć udziału w wyborach jako kandydat na radnego. Nie byłem zainteresowany, bo jak już mówiłem stronię od polityki. Ostatecznie mnie przekonali i zgodziłem się kandydować, nie miałem nic do stracenia. Skoro się zgodziłem to zacząłem się angażować w spotkania przedwyborcze, rozmawiałem z mieszkańcami. Oczywiście w trakcie kampanii mieliśmy plakaty, koledzy i koleżanki rozwieszali je po mieście, w miejscach, gdzie można było je rozwieszać. To były plakaty zrobione samodzielnie, nie przez profesjonalne firmy. Kampania nie wyglądała tak jak teraz...

Grupa, z którą szedłem do wyborów zyskała 8 czy 9 przedstawicieli na 21 mandatów. I wtedy zaczęły się rozmowy w radzie. Tak naprawdę liczyły się dwie grupy RKS i Komitet Obywatelski. Ja byłem w grupie KO. W trakcie jednej z narad zaproponowa-



Z okazji 30 - lecia samorządności w Polsce rozmawiam z Januszem Łakomiczem, pierwszym burmistrzem gminy Czempin, wybranym w wyniku wyborów samorządowych przeprowadzonych 27 maja 1990 roku.

no, żebym został burmistrzem. Nie miałem wówczas pojęcia o administracji samorządowej. Miałem doświadczenie w kierowaniu firmą, ale gminą niekoniecznie...

KH: Burmistrza wybierała wtedy rada, prawda?

JŁ: Tak. Ja miałem właśnie tę sytuację, że nie wybierali mnie mieszkańcy tylko rada. To w wyniku głosowania rady zostałem burmistrzem. I to był moment, w którym zrobiło mi się słabo i nogi mi zmiękły... Dopiero wtedy do mnie dotarło, co się stało... Ale też wtedy dotarło do mnie

czego, jako burmistrz chcę. To było oczywiście – wystarczyło wyjść na rynek.... Nie wiem czy Pani pamięta, jak wyglądał rynek w roku 90? Jak ludzie znosili kark po wodę do studni na rynku, jak wyglądały chodniki czy drogi, przy gminie stał rozwalający się budynek podparty kołkiem – to pierwszy obraz gminy, jaki rzucał się w oczy. To były moje główne cele, które należało realizować. Nie miałem jeszcze informacji o pieniądzach jakimi dysponuję, nie wiedziałem czy gmina jest zadłużona. Jako władza samorządowa wchodziliśmy w ciemno w to zadanie. Cele, które sobie postawiłem to przede wszystkim woda i kanalizacja w mieście i wodociągi w gminie. Mogę się mylić, ale zaledwie około 40% gminy było zwodociągowane. Żeby wykonać założony plan trzeba było mieć środki, projekty, przygotować zapytania ofertowe. Konieczna była rozbudowa stacji uzdatniania wody, musieliśmy dokończyć oczyszczalnię... Pojawiło się ważne pytanie: skąd wziąć na to pieniądze? Okazało się, że przy dobrym zarządzaniu kasą, tą która była w gminie, nie musieliśmy zaciągać żadnych kredytów. Nie aplikowaliśmy nawet o pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Ale nie tylko pieniądze były ważne – liczył się dobry plan. Potrzebne były dokumenty, uzgodnienia itd. Gdy to wszystko policzyliśmy i rozplanowaliśmy, to wystarczyło nam pieniędzy własnych. Niestety musiałem podejmować też niepopularne decyzje. Tą najbardziej kontrowersyjną było zabranie funduszu sołeckiego.

KH: Od czego rozpoczął Pan zarządzanie gminą?

JŁ: Mam wrażenie, że jako pierwsi przygotowaliśmy na początku swojej kadencji plan działania na 4 lata. Wcześniej nikt tak nie robił. A ja nie wyobrażałem sobie uzgadniać każdej inwestycji i każdego działania z radą na bieżąco – stąd pomysł przedyskutowania i ustalenia czteroletniego planu działań, by usprawnić funkcjonowanie gminy. Przeliczyliśmy budżet, trwało to jakieś pół roku, gdy zdążyliśmy się razem z zarządem zapoznać z wszystkimi problemami. Tu muszę wspomnieć, że bardzo dużą rolę odegrał pan Krzysztof Adolph – przewodniczący rady – był dobrym menadżerem. Zналиśmy się na biznesie, umieliśmy planować i gospodarować mieniem. Sprawdziliśmy co mamy: mały debet, a na drugim koncie duże pieniądze.... To był właśnie wspomniany wcześniej fundusz sołecki. Te pieniądze były przez

lata niewykorzystywane – odkładane na przysłowiową kupkę, podczas gdy gmina żyła na debecie. Musieliśmy więc zacząć od uporządkowania finansów. Potem przygotowaliśmy kierunki działań i mogliśmy przystąpić do przygotowania planu. Najpierw projekty, uzgodnienia i inwestycje – wszystko we właściwej kolejności i stosownym czasie. Oczywiście po drodze pojawiały się rzeczy, których nie przewidzieliśmy i które trzeba było oddzielnie uchwalać, ale główny front prac był z góry założony i przyjęty na początku kadencji. Tym sposobem na wszystko nas było stać z własnej kasy gminy.

Pamiętam też początki lokalnej gazety. Wiedziałem, że muszę mieć kontakt z ludźmi i, że ludzi trzeba informować. Trochę patrzyli na mnie jak na wariata, gdy kupiłem maszynę do drukowania, żeby samemu drukować lokalny miesięcznik. To wszystko były początki...

KH: Jakie były oczekiwania mieszkańców?

JŁ: Wszyscy chcieli wodę. Zresztą, jeszcze gdy pracowałem w szkółce, to wiele rozmawiałem z mieszkańcami, stąd wiedziałem, że oczekiwania były jasne: drogi, chodniki, woda, kanalizacja to były i będzie nadal są najważniejsze potrzeby.

Wróć jeszcze do zreformowanego funduszu sołeckiego. Ludzie szybko zrozumieli, że zamiast zakładać po kilka metrów chodnika w każdej wiosce, lepiej zrobić cały chodnik w jednej, a w kolejnych latach w następnych – tym sposobem inwestycje były realizowane i były efekty. Gdy kończyłem kadencję mieliśmy zrealizowane zadania związane z wodociągami i kanalizacją, uporządkowaną gospodarkę śmieciową w postaci wysypiska śmieci w ramach współpracy z sąsiednimi gminami (byłem jednym z inicjatorów Unii Śremskiej), wytyczyliśmy miejsce pod oczyszczalnię.

Ale mówiąc o sukcesach, muszę też wspomnieć o kilku porażkach. Na pewno nieodżałowaną stratą była firma szyjąca pokrowce na siedzenia samochodowe, firma, która ostatecznie powstała na terenie Gminy Grodzisk, a była szansa, bo prowadziliśmy rozmowy, by otworzyć ją w Czempiniu. Niestety nie dogadaliśmy się na czas z korporacją i z księdzem. A to potrójna strata, bo nie tylko miejsca pracy, nie tylko podatek dla gminy, ale też gazyfikacja. Firmie bowiem potrzebny był gaz.

Porażką jest też pałac, którego straty nie mogę przeżyć. My go skomunalizowaliśmy, a radni drugiej kadencji go oddali. Czy Pani to sobie wyobraża, żeby radni oddali własność gminy? Ten pałac to historia. Ja tu byłem niewiele wcześniej, jakieś 12 lat w tym pałacu i parku (jeszcze za czasów PGRu) robiliśmy wiele, porządkowaliśmy i obsadzaliśmy nowymi drzewami park, a pracownicy PGR Czempień wykupowali specjalne cegielki na jego remont. To była perełka: piękna sala koncertowa, biblioteka... Gmina dostała pałac, a rada na pierwszej sesji drugiej kadencji nieodpłatnie go oddała. Dziś stoi zamknięty, mieszkańcy nie mogą wejść na teren parku. Mieliśmy na ten pałac pomysł: mały hotelik, sala ślubów, dom kultury, biblioteka wszystko w jednym miejscu, do tego piękny park. I to jest moja druga porażka, czy raczej niespełnienie pewnych oczekiwań.

Ostatecznie i tak to mieszkańcy muszą nas ocenić. Ja ze swojej perspektywy mogę powiedzieć, że Czempień, w którym bywam często, bo mam tu przyjaciół i mam ogromny sentyment do tego miasta, wygląda teraz bardzo dobrze i podoba mi się kierunek działań przyjęty przez obecne władze. Nie chciałbym też w żaden sposób ganić swoich poprzedników. Pana Zdzisława Korpika znałem jeszcze zanim zostałem burmistrzem. Wiem, że starał się i robił co mógł, ale czasy i warunki, w których pracował na rzecz społeczności czempieńskiej były inne. To była mizeria finansowa! Myślę, że nam udało się pchnąć Czempień

do przodu dość epokowo – zmieniliśmy miasto, którego nikt nie chciał dotknąć. Zwodociągowaliśmy w większość gminy i zrobiliśmy porządek na rynku.

Z niepopularnych decyzji, które podjąłem, muszę jeszcze wspomnieć o tym, że podniosłem podatki rolnikom. Uznałem, że tak duże zwolnienia dla rolników są niesprawiedliwe w stosunku do np. rzemieślników. Tę decyzję też musiała przyjąć rada. Za to rozwiązanie rolnicy nie kochali mnie za bardzo, ale ja miałem pieniądze, żeby działać. Dzięki temu zaczęły pojawiać się efekty w postaci: kanalizacji, nowych chodników czy kortów tenisowych. To w czasie naszej kadencji otwarto linię produkującą mleko i kefir w Głuchowie oraz linię produkującą śmietanki jednorazowe w Jasieniu, to wówczas były produkty luksusowe.

KH: Czy powstające samorządy próbowały jakoś współpracować?

JŁ: Nie wiem jak inni, jak inne samorządy. Ja uważam, że nic samemu, w grupie jest inna myśl, powstają lepsze wizje, tworzą się inne perspektywy. W rejonie śremskim, już nie ważne z czyjej inicjatywy, spotkaliśmy się razem z Bogusiem – burmistrzem Śremu i stwierdziliśmy, że dobrze byłoby stworzyć wspólną płaszczyznę współpracy. Mieliśmy wspólne problemy – jak choćby kwestia wysypiska. Zaprośiliśmy do rozmów jeszcze pozostałe gminy z rejonu śremskiego oraz Mosinę i Stęszew. To można powiedzieć były pierwsze małe kroczki w stronę wspólnej gospodarki śmieciowej. Organizowaliśmy też imprezy, wspólnie występowaliśmy z inicjatywami ustawodawczymi. To my między innymi byliśmy inicjatorami powstania Unii Wielkopolan. Przypisuję sobie również trochę działań pozagospodarczych na zewnątrz gminy. Zresztą, w 2 czy 3 roku kadencji byliśmy trzecią gminą w Polsce w rankingu zestawiającym środki przeznaczone na inwestycje w stosunku do całego budżetu w kategorii gmin do 15.000 mieszkańców. My na prawdę dużo inwestowaliśmy i to były duże, kosztowne zadania. Z okazji 20 – lecia funkcjonowania Unii Śremskiej zaproszono mnie na uroczystość, dostałem nawet medal jako jeden z założycieli – byłem bardzo wzruszony.

KH: Czy miał Pan poczucie, że tworzy historię?

JŁ: Raczej nie myślałem w tych kategoriach. Miałem świadomość, że mam jakieś umiejętności, doświadczenie i znajomości, które wtedy były jeszcze ważne. Wiedziałem, że jeśli uporam się z administracją i ustawami (bo z tym nie do końca miałem do czynienia) to wystarczy, że będę wiedział czego chce, a moi pracownicy będą wiedzieć jak to zrobić. Bardzo nie lubiłem sły-



Fot. Archiwum UG

szyć: „tego się nie da”, no chyba, że stały za tym jakieś solidne argumenty.

KH: Co Pan zastał w urzędzie?

JŁ: Gdy wszedłem go gabinetu zastałem biurko pełne dokumentów do podpisania. Dotąd bowiem wszystkie dokumenty podpisywał naczelnik. Zacząłem zatem od wystawienia upoważnień dla kierowników referatów do podpisywania niektórych dokumentów. Nie było jednak tak, że zacząłem od zwalniania pracowników. Od razu powiedzieliśmy sobie jasno, że nie zamierzam nikogo zwalniać, chyba, że ktoś nie umie zupełnie niczego. Generalnie zmieniły się chyba 2 lub 3 osoby, ale rewolucji kadrowej nie było.

KH: Chciałabym jeszcze zapytać o ówczesne relacje w urzędzie. Co mógłby pan dziś powiedzieć o swoich współpracownikach, pracownikach urzędu i radnych?

JŁ: Jestem człowiekiem nie lubiącym zmian. Nie mi po chwili współpracy oceniać, czy ktoś jest dobry, czy zły. Choć przy zmianie władzy miałem doskonałą sytuację do wielkich reorganizacji, bo wszyscy pracownicy urzędu dostali wypowiedzenia, a ja miałem pół roku na to, by zdecydować czy podpisuję z nim nowe umowy. Tak naprawdę, to sam bym chciał wiedzieć co moi pracownicy o mnie wtedy myśleli, bo po pierwszej kadencji rozstawałem się z urzędem ze łzami w oczach. Żyłem się z nimi i Czempiniem. Byłem pewny, że czeka mnie kolejna kadencja. Nawet za bardzo nie prowadziłem kampanii wyborczej. Wynik drugich wyborów był dla mnie niekorzystny, myślę, że gdyby wyboru dokonywali mieszkańcy, zostałbym na drugą kadencję. Jeśli chodzi o radę, to najbardziej problematyczne było uchwalenie planu działania na całe 4 lata, ale jak już tu znaleźliśmy kompromis i wszystko zostało uchwalone, to rada była w porządku. Czasem były jakieś zgrzyty, ale ja nie mam do nikogo zarzutów, mogę im tylko dziękować za to, że byli ze mną i że udało nam się coś zrobić. Jako ci, którzy wchodzili z zupełnie innego systemu w nowy, nie wiedząc na czym się stoi, myślę, że najgorzej nam to nie wyszło.

KH: Czy władza centralna pozwalała działać swobodnie?

JŁ: Wchodziłem do urzędu jako ktoś nowy, więc nie miałem z tym żadnych problemów. Byłem przeszczęśliwy, że my jako samorząd pierwszej kadencji mogliśmy wszystko. Walczyliśmy tylko o kasę. Nikt nam niczego nie narzucał z góry, a wręcz nam pomagali. Dzisiejszej władzy samorządowej pod tym względem współczuję. Nasz budżet był nienaruszalny i nikt nam się nie wtrącał w jego realizowanie. Oczywiście najważniejsze było rozsądnie gospodarować pieniędzmi, tak, by skończone inwestycje były użyteczne i były powodem do dumy a nie stanowiły źródło konfliktu. Każdy wydatek musiał być przemysłany. To mieszkańcy oceniali nasze działania. Rada dała nam carte blanche i odpowiedzialność. Do dziś pamiętam scenę, gdy odkręcałem na rynku wielki kran – symbolicznie dając ludziom wodę.

KH: Obecnie dużo mówi się o budżecie obywatelskim, programach społecznych, funduszach sołeckich i osiedlowych, konsultacjach społecznych – słowem o dużej partycypacji społecznej w procesie zarządzania gminą..

JŁ: Dziś sytuacja jest troszkę inna, nikt nikomu nie ufa. Jestem starej daty i uważam, że oczywiście należy rozmawiać z ludźmi, nikt przecież nie wie wszystkiego. Dyskusja dyskusją, jednak kiedyś ktoś

musi podjąć decyzję i wziąć za nią odpowiedzialność. Budżet obywatelski może i w intencji jest dobry, ale może prowadzić do marnotrawienia pieniędzy i realizacji zwykłych fanaberii, do których uda się przekonać jakąś większą grupę ludzi. Nie jestem do końca przekonany, że to jest najlepsze rozwiązanie. Doradztwo jest ważne, ale decyzje podejmuje i odpowiedzialność za nią ponosi zawsze jedna osoba. Musimy zacząć sobie ufać, bo przegadamy życie. Doszliśmy do momentu, że wszyscy mogą wszystko i każdemu się wszystko należy, tylko nikt za nic nie chce odpowiadać. A prawda jest taka: tyle władzy ile pieniędzy.

KH: Po 30 latach jak Pan postrzega zmianę systemu, jaka jest kondycja samorządności dziś?

JŁ: Oceniam to niezmiennie pozytywnie. Jeśli ktoś ma inne zdanie to jest ślepy lub niepoważny. Trzeba sobie uzmysłowić co było w 89, a nawet w 90 roku, gdy reforma się zaczynała. Wtedy można powiedzieć „jakoś to było”. Jeździliśmy Małym Fiatem po dziurawych drogach, staliśmy godzinami na granicach. Dziś wsiadasz w auto i jedziesz do Berlina na zakupy. Pensje, nawet te najniższe, są nieporównywalne, możliwości są nieporównywalne. Brakuje nam tylko wzajemnego szacunku i zgody. Mogę tę przemianę tylko chwalić i chwalić tych, którzy się poświęcili, żebyśmy mogli w takich realiach żyć. Żebyśmy mogli żyć na takim luzie... Ale ten luz nas przerosł!

KH: 27 maja obchodziliśmy rocznicę 30 lat od pierwszych wyborów samorządowych. Świątował Pan?

JŁ: W tym roku, to ja już mogę szczęśliwie świątować każdy dzień na swoim ogrodzie (śmiech). Prawda jest jednak taka, że o dinozaurach jak ja, już się nie za bardzo pamięta. Choć we mnie cały czas coś z samorządowca zostało, spotykam się ze swoimi kolegami burmistrzami, starostami, którzy już też są na emeryturze. Przyznam, myślałem, że nas, pierwszych, ściągną gdzieś na spotkanie i tym jestem troszkę zawiedziony. Brakowało mi tego, bo byliśmy grupą ludzi, która zainicjowała dużo dla swoich małych ojczyzn. Boję się, czy nie jest to objaw cofania się i jakiegoś odgórnego procesu likwidacji samorządności, co byłoby moim zdaniem tragiczne. Jednostki samorządu muszą mieć autonomię, inaczej to nie będzie działać. Wszyscy pamiętamy jak się rządzi z góry.

KH: Teraz po latach jak Pan wspomina te wydarzenia i jak postrzega Czempin dziś?

JŁ: Lata mojego życia spędzone w Czempiniu to były najpiękniejsze lata. Praca w kombinacie i przygoda w roli burmistrza, dała mi możliwość działania na szerszym obszarze. Lubię ludzi i lubię pracę z ludźmi, choć może nie jestem zawsze słodki. Oczywiście oceniam nas ludzie, ale na pewno zrobiliśmy dla naszej gminy coś zauważalnego, z czego mieszkańcy mogli korzystać. Praca w roli burmistrza mnie satysfakcjonowała – to co zakładałem, udało mi się zrealizować. Myślę, że nie mam się czego wstydzić. A do Czempinia wracam z sentymentem i nie boję się przejść po rynku. Cieszę się, gdy po 30 latach ktoś mnie tu jeszcze pamięta i chce porozmawiać.

KH: Panie Januszu, bardzo dziękuję za rozmowę.

JŁ: Ja również dziękuję, a korzystając z okazji chciałbym wszystkim mieszkańcom tym z moich roczników i starszych oraz tym młodszym, którzy teraz decydują lub będą decydować o dalszym rozwoju gminy złożyć serdeczne podziękowania za wspólne lata oraz życzyć wszystkim wszelkiej pomyślności w życiu osobistym oraz w działaniach na rzecz dalszego rozwoju Waszej Małej Ojczyzny.

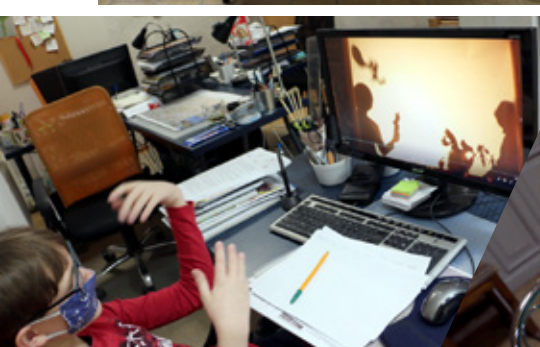
Dzieje się...

Jesteśmy, działamy, rysujemy, malujemy, gramy, w realu ale... z zachowaniem bezpieczeństwa sanitarnego. No bo wiadomo... takie czasy. Otwieramy się pomalutku, ale skutecznie. Wznowiliśmy działania pracowni plastycznej, na razie w bardzo okrojonej formie – maksymalnie czterech uczestników w grupie, ale z tendencją do zwiększania ilości grup. Powstały już pierwsze dzieła! Dęciaki z orkiestrowej "Parady" indywidualnie szlifują swoje umiejętności, pod okiem instruktorów: Anny Rymaniak, Jagody Miary i Pawła Drozdy.

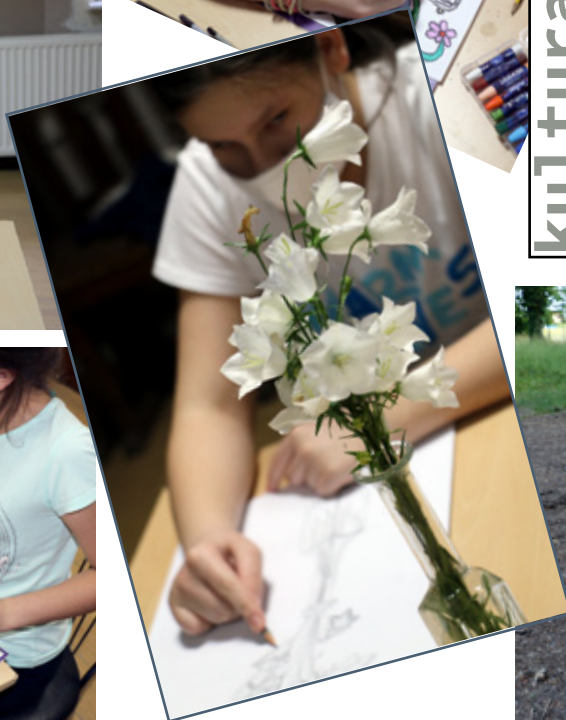
W tej formie działamy do końca czerwca. Od lipca wychodzimy z wakacyjną ofertą i spotykamy się na Nowym Targowisku. Szczegóły dotyczące wydarzeń na stronie 24. Do zobaczenia! vk



Fot. Centrum Kultury Czempin



kultura





2011

kułtura

Fot. Centrum Kultury Czempin

2012

2017



2018

2016

2015

2014

2013

Turniej Wsi w liczbach

14 lat
12 turniejów
7 organizatorów

19 zaangażowanych drużyn
(18 wiosek, 1 osiedle)

145 konkurencji

10 tematów przewodnich (Janosik, 4 pancerni i pies, Sami swoi, Asterix i Obelix, Bob Budowniczy, country, PRL, Hawaje, bajki, podróż dookoła świata)

Miesiące przygotowań

Tysiące pomysłów

Ilość emocji – nie do oszacowania!!!

Co dziesięć lat – przerwa w igrzyskach... (2010, 2020)

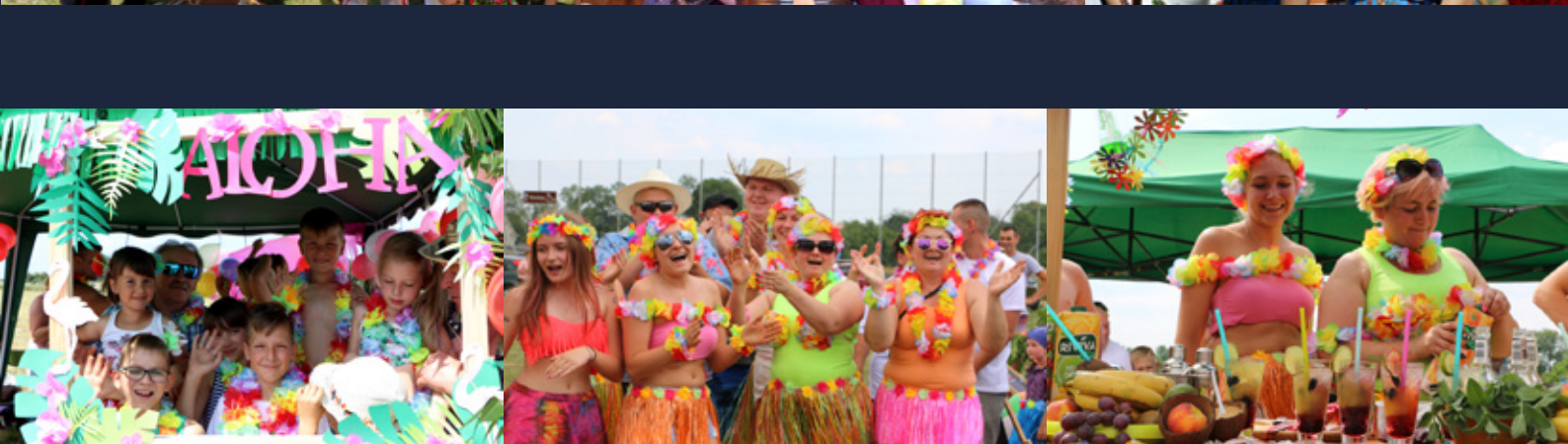
Podium:

Złoto: Srocko Wielkie (4 zwycięstwa, 11 udziałów)

Srebro: Gorzyce (3 zwycięstwa, 10 udziałów)

Brąz: Piechanin (2 zwycięstwa, 9 udziałów)

Wszystkim ogromnie dziękujemy za dotychczasowe przeżycia!



2019



Książki na lato

Przy ostatnim letnim remanencie księgozbioru doszłam do wniosku, że z czasem zaczynam żałować bardziej książek przeczytanych niż tych nieprzeczytanych. Pierwsze zachwyty nad tekstami Kapuścińskiego, noce z Singerem, dnie z Konwickim. Nie do powtórzenia jest ta pierwsza ekscytacja lekturą. Być może to sprawa wieku, że staję się coraz bardziej sentymentalna oraz gotowa na to, żeby uprawiać tutaj zonglerkę ekshibicyjną (dobrze chociaż, że wstyd po trzydziestce ma inne proporcje), ale prawdą jest, że pierwszy pocałunek jest nie do podrobienia. Jednak do meritum.

Lato zawsze spędzałam z książkami i to właśnie wakacje były czasem pierwszych, najintensywniejszych i najważniejszych doświadczeń czytelniczych. Jako dziecko, gdy tylko zaczynał się czerwiec, wyjeżdżałam do babci na wieś, gdzie biblioteka znajdowała się tuż za łąką. Tam, na przykurzonych regałach, stały równiutko poukładane powieści Lucy Maud Montgomery, zawięte (a jakże!) w szary papier.

Czekały na czyjąś uwagę, tak jak i ja czekałam na to, żeby Gilbert w końcu poprosił Anię o rękę. Czytałyśmy z babcią fragmentami, na zmianę. To była jej ulubiona autorka. Babcia Janka dorastała w czasie wojny, wychowywała kilkoro dzieci. Chciała nadrobić stracony czas. Tak dobrze było jej towarzyszyć w te upalne, letnie wieczory. Niby wieś w Wielkopolsce, ale czasami jednak Wyspa Księcia Edwarda. Potem, gdy weszłam w okres burzy i naporu, manifestowałam mają niechęć do dyskotekowych, letnich uciech, którym oddawała się moja starsza siostra, czytając ostentacyjnie biografię Ceaușescu. Tak naprawdę jej zazdrościłam, ale ona z dezaprobatą patrzyła na moje zakusy. To był nasz cichy pakt o nieagresji. Innym razem, też latem, mając lat naście pozbierałam wszystkie numery reporterskiego dodatku „Wyborczej”, które zalegały w domu i powycinałam sobie najlepsze artykuły. Ten o „Paktofonice” Lidki Ostałowskiej zawisł, niezdarnie przyklejony taśmą kalającą, nad biurkiem. Każde lato upływało zatem pod znakiem lektury, często kon-

„Istnieje coś takiego jak „książka na lato”. Do czytania na plaży, w hamaku albo wśród wysokiej trawy. Obiecuje przyjemność i całkowite zanurzenie: jeżeli co parę minut kładziemy ją sobie na piersi, rozmyślając o obiedzie, to raczej nie mamy do czynienia z książką na lato. Prawdziwa książka na lato jest prawdziwsza niż lato: człowiek porzuca przyjaciół i bliskich, zaszywa się w pokoju, otacza moskitierą i wraca”. Zadie Smith

kretnego autora. Bo jak już się uparłam na jakieś nazwisko, to wyczytywałam wszystko do cna. Tak było ze wspomnianym Singerem, ale i z Dostojewskim, Kingiem, Żeromskim, Márquezem itd.

Dlatego postanowiłam stworzyć listę lektur, inspirując się słowami Zadie Smith, które „mogą zrobić lato”. I po które – właśnie dlatego, że mamy

urlop, że mam czas – warto sięgnąć po raz pierwszy (zazdroszczę tym, którzy te tytuły mają jeszcze przed sobą!) lub do których warto powrócić. W każdym razie zalecam z sercem pełnym dojrzałych malin. Bo letnia lektura nie musi być banalna. Nie musi też być poddana dyktaturze nowości:

„Sto lat samotności” Gabriel García Márquez

„Podróże z Herodotem” Ryszard Kapuściński

„Tajemna historia” Donna Tartt

„Middlesex” Jeffrey Eugenides

„Świat według Garpa” John Irving

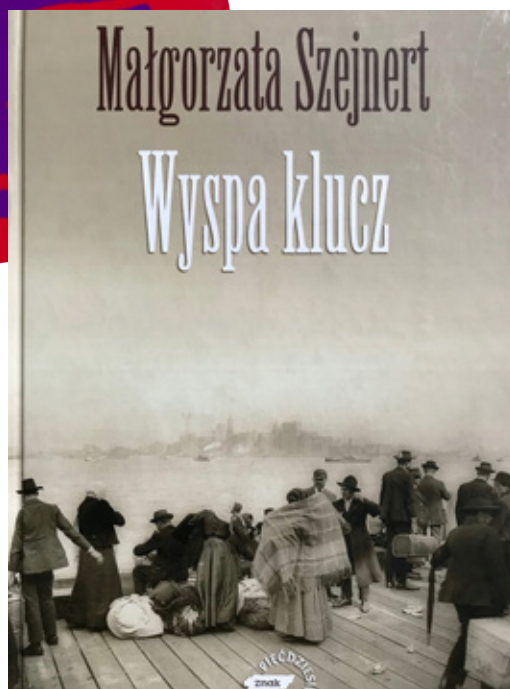
„Safari mrocznej gwiazdy” Paul Theroux

„Wyspa klucz” Małgorzata Szejnert

„Profesor Stoner” John Williams

„Poniedziałkowe dzieci” Patti Smith

„Księgarz z Kabulu” Åsne Seierstad



Na walkę o życie – Michał Skrzypek – zrzutka.pl

Mam 36 lat, wspomniałam żonę i dwójkę cudownych dzieci. We wrześniu 2019 r. świat się nam zawalił... zdiagnozowano u mnie złośliwego chłoniaka żołądka – Burkitta.

Natychmiast zacząłem leczenie, po 8 miesiącach chemioterapii okazało się, że leczenie nie przynosi efektów, chłoniak rośnie, pojawiły się przerzuty.

Obecnie jedyną nadzieją jest Immunoterapia CAR-T – to nowoczesna metoda leczenia chłoniaków opornych na chemioterapię. Jest bardzo skuteczna, ale niestety strasznie droga... Koszt leczenia to ok 1.500.000 zł i wykonywana jest w USA. Ta kwota jest dla mnie i moich najbliższych niewyobrażalnie wysoka. Dlatego zwracam się z prośbą do wszystkich, wszystkich, którzy mogą pomóc mi w tej nierównej walce o życie. Każda złotówka się liczy, bo daje mi nadzieję, że jutro jeszcze nadejdzie...

Za każdą, choćby najdrobniejszą wpłatę, z serca dziękuję. Michał

sport



**NABORY
UZUPEŁNIAJĄCE
W UKS "AS" CZEMPIN**

**JEŚLI PIŁKA NOŻNA JEST PASJĄ TWOJEGO DZIECKA,
SKONTAKTUJ SIĘ Z NASZYM TRENERAMI:**

Rocznik 2005/2006/2007 - Trener Szymon Wichtowski
tel. 504 613 836

Rocznik 2008/2009 - Trener Zbigniew Kłos
tel. 509 132 310

Rocznik 2009 - Trener Zbigniew Kłos
tel. 509 132 310

Rocznik 2010/2011 - Trener Przemysław Biernat
tel. 500 057 859

Rocznik 2012 - Trener Maciej Marcinak
tel. 785 979 544

Rocznik 2013 - Trener Maciej Marcinak
tel. 785 979 544

Rocznik 2014 - Trener Adam Jurga
tel. 698 747 787

Rocznik 2015/2016 - Trener Klaudia Bilaska
tel. 726 974 815

UKS "AS" Czempin
uksasczempin.pl



**Uczniowski Klub Sportowy „AS” Czempin
Ogłasza nabory
uzupełniające do sekcji tanecznej
CHEER AS**

**Zapraszamy wszystkie dziewczynki
z rocznika 2007-2011**

**Zajęcia prowadzi trener
Klaudia Bilaska
tel. 726 974 815**

Pierwsze treningi:
15 czerwca 15⁰⁰ – 16⁰⁰
18 czerwca 15⁰⁰ – 16⁰⁰

**Boisko UKS "AS" Czempin
ul. Wspólna 11**

ROBOTY ZIEMNE

Oferujemy usługi koparko-ładowarką i wywrotką z dźwigiem HDS w zakresie:

- niwelacji terenu
- wykopy pod fundamenty, piwnice
- wykopy pod szamba, studnie, kanalizacje, kable elektryczne, przyłącza wodne
- zasypka fundamentów
- korytowanie pod drogi, kostkę brukową, chodniki
- drenaż budynków i działek
- kopanie/oczyszczanie stawów, basenów, oczek wodnych
- karczowanie terenu
- usługi wywrotką z dźwigiem HDS (stawka godzinowa)
- usługi koparko-ładowarką (stawka godzinowa)
- firmowy operator z uprawnieniami
- możliwość negocjacji ceny w zależności od długości czasu i rodzaju wykonywanej pracy



(K197)



Tel. 501 099 327, 572 202 280

KASACJA POJAZDÓW - SPRZEDAŻ CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH

GUZIK

Z Ł O M O W A N I E

☎ 690 117 434 , 517 450 130

ZŁOMOWANIE-GUZYK.PL



ZAPRASZAMY PN-PT 09.00 - 17.00 SOBOTA 08.00 - 14.00

Warianty:

- **1 moduł**
95 mm szer. x 89 mm wys. - cena 25 zł z VAT
- **2 moduły (pion)**
95 szer. x 178 mm wys. - cena 50 zł z VAT
- **2 moduły (poziom)**
190 szer. x 89 mm wys. - cena 50 zł z VAT
- **3 moduły**
95 mm szer. x 267 mm wys. - cena 75 zł z VAT
- **4 moduły**
190 mm szer. x 178 mm wys. - cena 100 zł z VAT
- **6 modułów**
190 mm szer. x 267 mm wys. (cała strona)
- cena 150 zł z VAT

Rabat 10%

na min. 3 moduły,
na min. 3 miesiące
tej samej reklamy
i opłaconej z góry

Reklama w Pulsie Czempinia

**KUPIĘ
PRZEDWOJENNE
POCZTÓWKI - ZDJĘCIA
MONETY - MEDALE
ZEGARY - SZTUĆCE
LALKI - I INNE**

TEL. 509 445 892

Kto więcej wie, dłużej żyje



**Polskie Stowarzyszenie Diabetyków
Koło Czempin**

informuje, że w **czerwcu i lipcu**
nie odbędą się spotkania
z powodu **przerwy wakacyjnej**.

GOLDBRUK



UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ



GOLD-BRUK.COM



62-050 MOSINA
UL. KONOPNICKIEJ 23A



BIURO.GOLDBRUK@GMAIL.COM

572 170 332

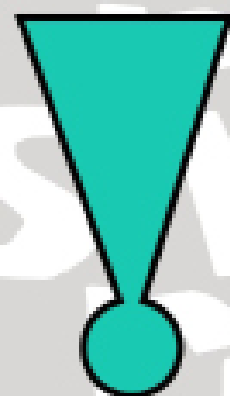
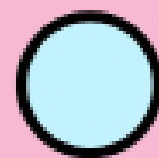
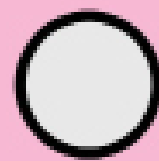
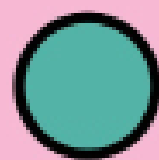
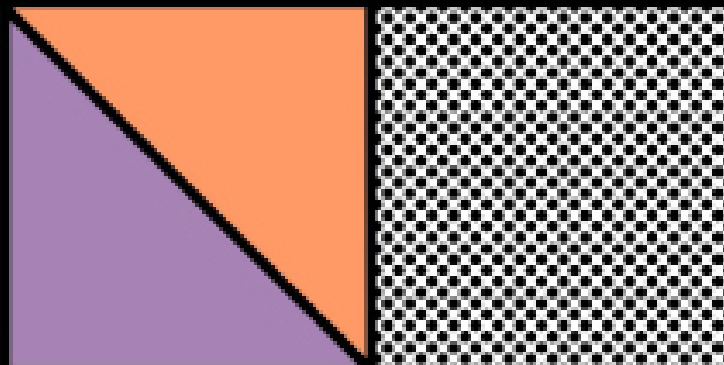
Kino letnie

pierwszy
seans

"Był sobie pies"

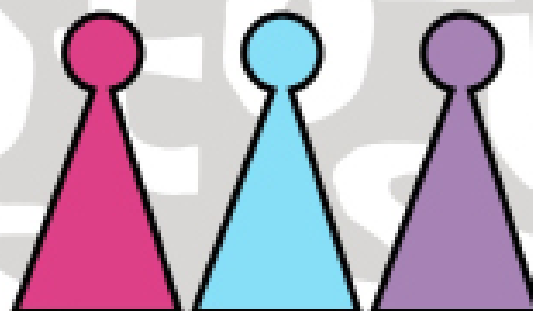
3 lipca

godz. 22:00



**Wszystko
dla
dzieci**

Otwarcie
1 lipca
o godz. 11:00



Nowe Targowisko

pon.-czw. godz. 11:00 - 18:00

piątki godz. 11:00 - 21:00

wakacyjna strefa